



dwa dni
wolności
CZYLI

weekend
w Gdańsku

Wydawca:
Biuro Prezydenta ds. Promocji Miasta Gdańska / Gdańska Organizacja Turystyczna
e-mail: bppm@gdansk.gda.pl / got@gdansk4u.pl
www.facebook.com/MiastoGdansk

tekst:
Ewa Kowalska

dziękujemy następującym instytucjom za udostępnienie zdjęć:
Centrum Hewelianum, Muzeum Bursztynu, Muzeum Historyczne Miasta Gdańska,
Muzeum Narodowe w Gdańsku, Latarnia Morska w Nowym Porcie, Europejskie
Centrum Solidarności



GDAŃSK
miasto wolności

NAJLEPSZE POMYSŁY na zwiedzanie Gdańska



- › aplikacja mobilna gdansk4u MOBILE
- › portal turystyczny gdansk4u.pl
- › karta turysty
- › Gdańsk – Sopot – Gdynia – Plus
- › audioguide Gdańsk
- › informacja turystyczna



www.gdansk4u.pl

Spis treści

Szlakiem
wolności

4

Magia
bursztynu

8

Skarby architektury
i sztuki

10

Miasto
nad wodą

16

Gdańsk
dla młodych

19

Kuchnia
gdańska

21

Zwiedzanie
alternatywne

22



Weekend w Gdańsku

Gdańsk – przed wiekami potężna spiżarnia Europy i cel handlowych podróży kupców, przyciąganych słynnymi spichlerzami, wypełnionymi różnorodnym towarem. Dzisiaj – ważny punkt na turystycznej mapie świata. Magnesem jest jego fascynująca historia, majestatyczna architektura, morze, plaża i bursztyn, ale nade wszystko duch wolności. To tu, w Gdańsku, narodził się ruch, który pod przewodnictwem charyzmatycznego Lecha Wałęsy doprowadził do upadku komunizmu w Europie. Promieniująca ze Stoczni Gdańskiej siła sprawia, że Miasto nad Motławą we wszystkich zakątkach świata jest kojarzone z wartością najcenniejszą, jaką jest wolność. Aby jej dotknąć, wystarczy tu przyjechać choćby tylko na weekend – objąć wzrokiem trzy krzyże wyrastające z Placu Solidarności, wspiąć się na Górę Gradową i z daleka podziwiać pochylone sylwety stoczniowych żurawi – naocznych świadków wielkich zmian, czy udać się na wieżę Bazyliki Mariackiej i z niej napawać się widokiem rozległej panoramy miasta.

Szlakiem wolności

6

14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej wybuchł strajk. Żądano przywrócenia do pracy działaczy Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża, wzniesienia pomnika poświęconego ofiarom Grudnia'70, gwarancji nierepresjonowania strajkujących i podwyżki płac. Na czele Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego stanął Lech Wałęsa, a żądania strajkujących zawarte zostały w 21 postulatach, które zapisano na dwóch tablicach. Domagano się w nich przede wszystkim akceptacji niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych. Dzisiaj drewniane tablice z ręcznie zapisanymi postulatami strajkujących są wpisane na Światową Listę Dziedzictwa Dokumentacyjnego UNESCO pt. „Pamięć Świata”.

W sierpniu 1980 roku pod Bramą nr 2 zaczęły się gromadzić tłumy. Na Gdańsk



skierowane były oczy całego świata. 31 sierpnia rząd PRL zezwolił na powstanie pierwszego w komunistycznym bloku niezależnego i samorządowego związku zawodowego oraz zobowiązał się do realizacji pozostałych postulatów strajkujących. Natychmiast przystąpiono do budowy Pomnika Poległych Stoczniovców. Stanął on w niewielkiej odległości od Bramy nr 2, przy której padły pierwsze ofiary antykomunistycznej demonstracji w grudniu 1970 roku. Strzeliste trzy krzyże z potężnymi kotwicami – symbolami nadziei, upamiętniają krwawe ofiary strajków, ale są jednocze-

śnie symbolem wiary w lepsze jutro. Ta nadzieja na życie w wolnym kraju towarzyszyła też manifestantom, którzy po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego protestowali na ulicach miasta przeciwko tej decyzji. Pomnik Poległych Stoczniovców wielokrotnie był świadkiem brutalnego tłumienia manifestacji przez oddziały Milicji Obywatelskiej. Tuż obok, w podziemiach budynku Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, zwiedzający mogą powrócić do faktów i atmosfery z lat 1956-1989 i do ważnych dla naszego kraju wydarzeń z tamtego okresu. Siermiężny sklep spożywczy z lat



70., dokumenty świadczące o wystąpieniach przeciw władzy komunistycznej, czy symboliczna cela więzienia z okresu totalitaryzmu obrazują życie Polaków do czasu narodzin Solidarności. Przez odtworzoną na wzór historycznej Bramę nr 2 – ta oryginalna bowiem, jako obiekt o szczególnym znaczeniu dla historii i dziedzictwa kulturowego, otrzymała od Unii Europejskiej tytuł Znak Dziedzictwa Europejskiego, zwiędzający wchodzą w świat strajkowej rzeczywistości sierpnia 1980 roku. Słychać autentyczne rozmowy strajkujących, urywki odprawianej mszy św. i śpiew stoczniovców, a wszystko to w scenerii zestawionej z licznych slajdów, zdjęć i symbolicznego bloku styropianu. Odtworzoną Salę BHP, w której odbywały się negocjacje przedstawicieli zakładów pracy i rządu,

wypełniają wielkoformatowe zdjęcia, pokazujące między innymi historyczny moment podpisania Porozumień Sierpniowych. Kolejny etap wystawy przypomina pełne nadziei miesiące, nierozzerwalnie związane z „Solidarnością”, i powrót do koszmaru, tym razem związanego z wprowadzeniem stanu wojennego. „Czas zmian” to tytuł ostatniej części tej niezwykłej wystawy odtwarzającej historyczną podróż ku wolności. Na tym końcowym etapie ekspozycji znajduje się również sala poświęcona okresowi przemian w krajach centralnej i wschodniej Europy.

Po poruszających obrazach, czas na chwilę wytchnienia. W sezonie może ją wypełnić Subiektywna Linia Autobusowa, czyli podróż po terenach stoczniovcych historycznym autobusem „ogórek”, w której rolę przewodników pełnią dawni pracownicy Stoczni Gdańskiej. Podczas wycieczki po zamkniętych na co dzień terenach stoczni można nie tylko zobaczyć warsztat pracy Lecha Wałęsy, dawną Salę BHP Stoczni Gdańskiej i miejsce, gdzie przywódca „Solidarności” przeskoczył przez mur, ale także obiekty związane z wcześniejszą historią stoczni – budynki i pochylnie Stoczni Cesarskiej oraz Halę U-Bootów. Przed opuszczeniem terenu

stoczni trzeba koniecznie wejść do pubu Buffet, którego wnętrze zostało urządzone na wzór baru mlecznego z czasów PRL. Dodatkową atrakcją jest rozciągający się z niego widok na żurawie i na sąsiadujący z barem Instytut Sztuki Wyspa.



Obowiązkowym punktem na szlaku wolności jest osiedle Zaspaspa. Wyrosłe na płycie byłego lotniska wielkopłytowe budynki mieszkalne – w czasach PRL smutne i szare – dzisiaj zdobi największa w Polsce Kolekcja Malarstwa Monumentalnego. W ramach cyklicznego Festiwalu Monumental Art powstało już 30 wielkoformatowych obrazów.

Szlak Wolności w niedługim czasie wzbogaci się o nowe atrakcje. Znajdzie się bowiem na nim Muzeum II Wojny Światowej, którego otwarcie jest planowane na 2014 rok, oraz Europejskie Centrum Solidarności (ECS), budowane w pobliżu Bramy nr 2 i Pomnika Poległych Stoczniovców.

WYSTAWA
DROGI
DO
WOLNOŚCI
EXHIBITION
ROADS
TO
FREEDOM

Magia bursztynu

10

Największym skarbem Bałtyku jest bursztyn. Już starożytni Rzymianie, doceniając jego piękno, magię i właściwości zdrowotne, przybywali do Gdańska, ogarnięci jantarową gorączką. Dzisiaj bursztyn jest jednym z najważniejszych symboli miasta, które nie przypadkiem zwane jest światową stolicą bursztynu. Najbogatsze zbiory tego cennego surowca można podziwiać w Muzeum Bursztynu, ulokowanym w Wieży Więziennej Zespołu Przedbramia. Żłocisty jantar wspaniale ogrzewa potężne gotyckie mury obiektu. Wielopoziomowa ekspozycja pozwala na stopniowe poznanie bursztynu, od jego „narodzin”, czyli tworzenia się skamieliny z żywicy drzew iglastych, poprzez najstarsze znaleziska, sięgające paleolitu, i pierwsze zakłady rzemieślnicze, aż do rozkwitu bursztynictwa w Złotym Wieku Gdańska. Najwyższe kondygnacje to zapierające

dech w piersiach ekspozycje bursztynowej biżuterii. Turyści, oczarowani widokiem jantarowych cudów, mogą zaspokoić swój apetyt na złoto Bałtyku w licznych galeriach. Na Długim Targu, Długim Pobrzeżu, a przede wszystkim na ulicy Mariackiej, zwanej Bursztynową Piątą Aleją, można nie tylko dokonać satysfakcjonującego zakupu, wybierając w szerokiej gamie biżuterii, bibelotów i upominków z Gdańska, ale także obserwować proces obrabiania bursztynu, oglądać wystawy niezwykłych okazów i inkluzji, a nawet wypróbować własną inwencję w samodzielnym projektowaniu biżuterii. By ujrzyć prawdziwy majstersztyk sztuki bursztynniczej, należy koniecznie odwiedzić bazylikę św. Brygidy, przy ul. Profesorskiej w Gdańsku.



11

Gdański szlak bursztynowy prowadzi nas również na... stadion piłkarski powstały na UEFA EURO 2012™. Inspiracją dla projektantów wybudowanej na zapomnianych po wojnie terenach miasta potężnej bryły było naturalne piękno bursztynu. Delikatnie przejrzyste poszycie stadionu, kolorem nawiązujące do jantarowych grudek, nie pozostawia wątpliwości – to największy „bursztyn” na polskim Wybrzeżu. Wybudowany w ciągu 45 miesięcy obiekt ma 45 metrów wysokości i zajmuje działkę o powierzchni 34 ha, a na jego trybunach mogą zasiąść 44 tysiące osób.



Skarby architektury i sztuki

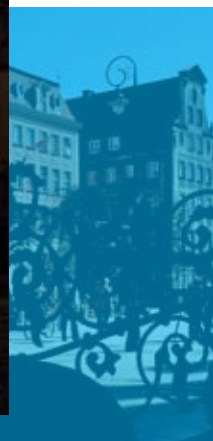
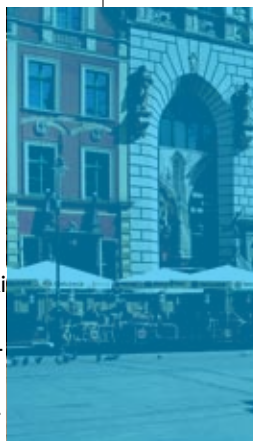
12

Przedwojenny Gdańsk, doskonale łączący cechy urokliwego miasta z potężnym centrum przemysłu portowego, w kwietniu 1945 roku został przez Armię Radziecką zamieniony w 3 miliony metrów sześciennych gruzu. Powoli, dzięki uporowi nowych osiedleńców – w znacznej części pochodzących z dawnych obszarów Polski, po wojnie włączonych do Związku Radzieckiego – z tego morza ruin na nowo zaczęło się wyłaniać miasto w dawnym jego kształcie. Pieczołowicie odbudowywano kamienice, kościoły, bramy, całe ulice. Dzisiaj, dzięki staranności i uporowi powojennych budowniczych, architektów i artystów, odświeżona jest, zakodowana w gotyckiej i renesansowej cegle, dawna świetność miasta.

Najbardziej reprezentacyjny gdański trakt to Droga Królewska, którą polscy królowie uroczyście wjeżdżali do miasta. Rozpoczyna ją Brama Wy-

żenna, stanowiąca przez wieki ważną część nowożytnych fortyfikacji miejskich. Wtopiona w potężne wały ziemne, poprzedzona fosą, zaopatrzona w masywną bronę i most zwodzony, broniła dostępu do grodu. Jej militarny charakter łagodzi olśniewające piękno, które zawdzięcza rzeźbiarzowi Wilhelmowi van den Blocke, oraz dowcipnie rozplanowana maksyma „Iustitia et pietas duo sunt regnorum omnium fundamenta” (sprawiedliwość i pobożność to dwie podstawy wszystkich królestw), której fragment „rum omnium fundamenta”, oznaczający w wolnym przekładzie – „rum podstawą wszystkiego”, jest najbardziej widoczny.

Gotycko-renesansowy Zespół Przedbramia, w którego skład wchodzi Katownia i Wieża Więzienna oraz renesansowa Złota Brama, nawiązująca kształtem do łuku triumfalnego, stanowią kolejne etapy królewskiego wjazdu do grodu. Tuż za nimi otwiera się



widok na ul. Długą – najdłuższą ulicę średniowiecznego miasta. Zdobia ją dwa rzędy mieszczańskich kamienic, których szerokość i wystrój zależały od zasobności sakwy właściciela posesji. Wzrok przykuwa zwłaszcza kamienica z numerem 12 – Dom Uphagena, dzisiaj Muzeum Wnętrz Mieszczańskich. Wędrując pomiędzy starannie dobranymi elementami wyposażenia, można się cofnąć w czasie aż do schyłku XVIII wieku.

Na granicy ul. Długiej i Długiego Targu pyszni się Ratusz Głównego Miasta – dawna siedziba władz. Z jego wieży spogląda na Gdańsk pozłocana postać króla Zygmunta Augusta, a wygodne schody wejściowe zapraszają do wnętrza. Tam na gości czeka

bogata Wielka Sala Rady, od koloru tkaniny pokrywającej jej ściany nazywana również Salą Czerwoną. Przez stulecia obradowała w niej Rada Miasta, a wagę jej decyzji podkreślał wystrój wnętrza, którego najpiękniejszym elementem są obrazy stropu, z centralną „Apoteozą Gdańską”. Autor dzieł, Izaak van den Blocke, przedstawił miasto jako republikę szczyjącą się bogactwem i mądrą władzą.

Wędrując po komnatach ratusza, trzeba koniecznie zajrzeć do Wielkiej Sali Wety, ozdobionej wielkoformatowymi obrazami, przedstawiającymi polskich władców, a wchodząc na wieżę ratusza – zwrócić uwagę na stałą wystawę poświęconą życiu w Wolnym Mieście Gdańsku. Po tym wszystkim jeszcze tyl-

ko niezwykle widok na Drogę Królewską z ratuszowej wieży, koniecznie o pełnych godzinach, kiedy płynie melodia 37 dzwonów gdańskiego carillonu, i... zauroczenie miastem gwarantowane.

Po przywitaniu się z królem mórz, Neptunem, fontanną – symbolem Gdańska, zdbiającym Długi Targ, warto chociaż na chwilę udać się do wnętrza Dworu Artusa, wyróżniającego się spośród sąsiadujących z nim kamienic szerokością i potężnymi, gotyckimi oknami. Dawna siedziba bractw kupieckich była ośrodkiem życia handlowego, ale i towarzyskiego, toteż piwo lało się tu zawsze szerokim strumieniem. Rozważna starszyzna dbała jednak o kulturę biesiadowania, dlatego zakazane było plucie do kufła sąsiada, rozbijanie szklanych naczyń na głowach współbiesiadników czy... narzekanie na jakość piwa. Wszelkie występki karane były wysokimi grzywnami, które należało płacić w srebrze. Dzisiaj Dwór Artusa stanowi wizytówkę miasta - podejmowani są w nim najznamienitsi goście, odbywają się uroczyste sesje Rady Miasta Gdańska i koncerty. Gości nieustannie zachwyca największy w Europie piec kaflowy, o wysokości ponad 11 metrów, ozdobiony obrazami z politycznego i religijnego życia Gdańska i Europy, ale również



dowcipnie wstawionym kaflem z postacią Dyla Sowizdrzała, wypinającego ku publiczności gołe pośladki. Uwagę zwracają liczne dzieła malarskie i rzeźbiarskie, modele okrętów, a symulakrum autorstwa Krzysztofa Izdebskiego – odtworzone cyfrowo-fotograficznie wielkoformatowe obrazy (Okręt Kościoła, Sąd Ostateczny, Orfeusz wśród zwierząt), których oryginały zaginęły w czasie wojny, stanowią kapitalny łącznik przedwojennego miasta z tym dzisiejszym. W szczytowym oknie sąsiadującego z Dworem Artusa Nowego Domu Ławy, od 1 maja do 1 października, w godzinach 13:00, 15:00 i 17:00, ukazują się panienka z okienka – warto podnieść ku niej wzrok, a nuż prześle



plomienny uśmiech. Figura nawiązuje do postaci Hedwigi, głównej bohaterki powieści Jadwigi Łuszczewskiej-Deotymy „Panienka z okienka”, sugestywnie oddającej koloryt XVII-wiecznego Gdańska.

Bardziej dociekliwi turyści, zainteresowani wartościami, zgodnie z którymi należy żyć, powinni zatrzymać się przed Złotą Kamienicą. Jej fasada w plastyczny sposób opowiada o cnotach do naśladowania, a trzymane przez aniołka herby właścicieli przypominają, komu Gdańsk zawdzięcza posiadanie perełki, jaką stanowi Złota Kamienica.

Od wschodu Drogę Królewską zdobi Brama Zielona, zbudowana na potrzeby

królów Polski, wizytujących Gdańsk. Piękny, ale zimny i wilgotny budynek, położony nad cuchnącymi wówczas wodami Motławy, nie zachęcał władców do zamieszkiwania w nim. Można przypuszczać, że przebiegły gdańszczanie nie przypadkiem w takim miejscu ulokowali królewską siedzibę – nigdy bowiem nie kochali gospodarskich wizyt władców. Dzisiaj w Zielonej Bramie mieści się oddział Muzeum Narodowego w Gdańsku, prezentujący wystawy czasowe poświęcone wielkim mistrzom, oraz biuro Lecha Wałęsy. Były prezydent nie narzeka na lokalizację i chętnie wita się z grupami turystów, zatrzymujących się u stóp bramy przypominającej pałac i oddzielającej Długi Targ od rzeki Motławy.



Wzdłuż Motławy, której wody płyną w kierunku Martwej Wisły, ciągnie się Długie Pobrzeże – deptak z górującym nad nim najstarszym dźwigiem portowym w Europie – Żurawiem – potężną budowlą obronną, przez wieki służącą do przeladunku najcięższych towarów, wśród których prym wiodły beczki z winem – obok piwa, ulubionego trunku dawnych gdańszczan.

Do Długiego Pobrzeża prowadzi wiele uliczek. Szczególną z nich jest Mariacka – ulica malarzy, zakochanych, bursztynników – ulica wszystkich, którzy kochają piękno. Odbudowana po wojnie wraz z przedprożami - charakterystycznymi tarasami zapraszającymi do wejścia i ozdobionymi rzygaczami odprowadzającymi wodę z rynien, zachwyca turystów z całego świata.

Nad ulicą Mariacką góruje gotycka Bazylika Mariacka – największa ceglana budowla w Europie. Jej budowa rozpoczęła się w 1343 roku i trwała 159

lat – bez mała trzy pokolenia ludzkie. Patrząc na ogromną sylwetkę kościoła, trudno sobie wyobrazić, że został zbudowany na dębowych palach, wbitych w podmokły teren. Z daleka widoczna wieża bazyliki ma ponad 80 metrów wysokości, a w jej przyziemiu znajduje się główna brama, która wiedzie do trójnawowej hali, przykrytej gwiazdzystym i kryształowym sklepieniem. Ta imponująca potężna konstrukcja budzi podziw i szacunek dla sztuki ówczesnych budowniczych. Posadzkę kościoła tworzą płyty, pod którymi spoczywają zasłużeni dla Gdańska mieszkańcy.

W świątyni było ponad 500 takich płyt, a zważywszy na fakt, że pod każdą złożone zostały ciała kilku osób, bazylikę można uznać za wielkie cmentarzysko.

Najcenniejszym zabytkiem kościoła jest najwyższy na świecie zegar astronomiczny, dzieło Hansa Düringera,

stworzone w drugiej połowie XV wieku. Ozdobiony swoistym „teatrem lalek”, pokazuje dni, miesiące, lata, fazy księżyca i ogrom innych danych, które jednak dla współczesnego odbiorcy pozostają w sferze wiedzy tajemnej. Szczególny zabytek można obejrzeć w Kaplicy św. Reinholda. Znajduje się w niej bowiem Pieta Gdańska, wykonana w XIV wieku przez nieznanego z nazwiska mistrza. Twarz opłakującej syna Marii jest ideałem ponadczasowego i ponadkulturowego piękna.

Wędrując po historycznym centrum miasta, trzeba się koniecznie zatrzymać przy Wielkiej Zbrojowni, o poranku rzucającej blask na ulicę Piwną. Nie wolno też ominąć Kaplicy Królewskiej, częściowo ufundowanej przez króla Jana III Sobieskiego,

czy gotyckiego kościoła św. Mikołaja, by obejrzeć jego kipiące złotem barokowe wnętrze. Trzeba się też jeszcze pochylić nad wodami kanału Raduni, przekopanego przez Krzyżaków, i przyjrzeć się Wielkiemu Młynowi – największemu zakładowi przemysłowemu średniowiecznej Europy, ale też zachwyć się największym gdańskim skarbem sztuki malarskiej – obrazem „Sąd Ostateczny” Hansa Memlinga, znajdującym się w Muzeum Narodowym. Spośród historycznych gdańskich obiektów niezwykłymi dziejami wyróżnia

się kościół św. Katarzyny. Wielokrotnie nękany pożarami, wytrwale podnoszony był ze zgliszcz i przywracany do dawnej świetności. Dzisiaj szczyty się 49-dzwonowym carillonem i pierwszym na świecie zegarem pulsarym, zliczającym impulsy fal radiowych emitowanych przez gwiazdy neutronowe (pulsary). We wnętrzu świątyni został pochowany zasłużony gdańszczanin Jan Heweliusz – wielki astronom i browarnik.



Miasto nad wodą

18

Od kiedy miasto istnieje, woda zawsze była największym jego bogactwem. Utrzymywała je i broniła. Przez długie lata po wojnie miasto zaniedbywało skarb, który posiada, dzisiaj zaś w szybkim tempie odrabia straty. Powstałe ostatnio liczne przystanie kajakowe i jachtowe oraz przystanki tramwaju wodnego umożliwiają poznawanie Gdańska od strony wody.

Twierdza Wisłoujście to średnio-wieczna latarnia morska, obudowana z czasem fortyfikacjami broniącymi wejścia do gdańskiego portu. Powstały ziemne umocnienia z fosą, a samo serce otoczono ceglanym Wieńcem, przy którym wybudowano domki oficerskie. Dzisiaj, częściowo otwarta dla odwiedzających zabytkowa twierdza, stała się interesującym obiektem do zwiedzania, ale też kusi mieszkańców i turystów ofertą imprez rekonstrukcyjnych. Najbardziej atrakcyjna jest inscenizacja bitwy morskiej u ujścia Wisły, przyciągająca tłumy zaintere-

sowanych na oba brzegi rzeki. Obronę Twierdzy Wisłoujście trzeba zobaczyć!

Od XVII wieku utrzymywaniu komunikacji między twierdzą a Gdańskiem służyła szkuta (niewielki statek), ciągniona z brzegu przez konie.

Dzisiaj, jako jedyna w Polsce twierdza morska, stanowi ona dużą atrakcję turystyczną. Płynąc tramwajem wodnym z biegiem Martwej Wisły, tuż przed jej ujściem do Zatoki Gdańskiej zobaczymy stojący na kopcu Pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte, a niemal vis-a-vis ceglaną latarnię morską w Nowym Porcie, która do 1984 roku wskazywała statkom wejście do portu.

Dwadzieścia lat później została przekształcona w muzeum latarnictwa, czynne w sezonie turystycznym. Jej szczyt zdbi odrestaurowana kula czasu, która wyznaczała czas z dokładnością 1 sekundy błędu na 200 tysięcy lat. Z balkonu



latarni, na wysokości ponad 20 metrów, można podziwiać prawdziwie morski widok oraz zatrzymać wzrok na Westerplatte - miejscu, w którym rozpoczęła się II wojna światowa.

Morski klimat Gdańska doskonale oddaje Centralne Muzeum Morskie – muzeum, którego obiekty... dzielą wody rzeki. Część zbiorów, ułożonych we wnętrzach odrestaurowanych spichlerzy, opowiada o morskich tradycjach Polski, podwodnej archeologii i historii malarstwa marynistycznego. Stojący po drugiej stronie Motławy Stary Żuraw, pierwotnie cel podróży okrętów handlowych dawnej Europy, pełni dzisiaj funkcję edukacyjną. W jego wnętrzach dotkniemy makiety dawnego portu gdańskiego, zobaczymy, jak wyglądały nabrzeża i latarnie, zajrzymy też do komory palowej, w której pobierany był podatek, oraz odwiedzimy kantor kupiecki – miejsce zawierania

umów handlowych. Zwiedzając wielopoziomową ekspozycję w średniowiecznych murach dźwigu, przez niewielkie okienka widzimy Motławę i wybudowaną na niej marinę, w sezonie pełną jachtów pod różnokolorowymi banderami. Tuż obok Żurawia znajduje się jedna z najnowocześniejszych placówek edukacyjnych - Ośrodek Kultury Morskiej.

W coraz większym ruchu na rzece znaczny udział mają kajaki. Czynne w sezonie wypożyczalnie sprzętu wodnego zachęcają do zwiedzania miasta z poziomu wody. Można nie tylko podziwiać obiekty stojące przy najbardziej reprezentacyjnej arterii wodnej, ciągnącej się wzdłuż Długiego Pobrzeża, ale także wypłynąć na Oplwy Motławy, aby dotrzeć nim do Martwej Wisły. W przypadku większej grupy osób kajak można zastąpić smoczą łodzią, a na bardziej wygodnych turystów czekają przy Targu Rybnym galeony i tramwaj wodny, pływające na Westerplatte i Wyspę Sobieszewską, do Sopotu i na Hel. Do dyspozycji turystów są też stojące tu prywatne jachty motorowe, którymi można pływać po Zatoce Gdańskiej.

U ujścia Wisły Śmiałej do Zatoki Gdańskiej, w najbliższym sąsiedztwie piaszczystej plaży i Rezerwatu Przyrody „Ptasi Raj”, ułożyło się Narodowe Centrum Żeglarstwa, oferujące do czarterowania jachty żaglowe



i motorowe. Gdańskie plaże to ponad 20 km złocistego piasku, ciągnącego się od Świbna do granicy z Sopotem. Zorganizowane są na nich strzeżone kąpieliska, a na plażowiczów czekają wypożyczalnie leżaków, parawanów, parasoli i sprzętu sportowego. Do ich dyspozycji oddane są przebieralnie z prysznicami, a dla cyklistów stojaki na rowery. Dzieci znajdują przyjemność na zjeżdżalniach wodnych i poduszkach powietrznych, natomiast przy moło w Brzeźnie i Stogach można skorzystać z bezpłatnego dostępu do Internetu.



Gdańsk dla młodych

Gdańsk staje się coraz bardziej atrakcyjnym miejscem dla młodych ludzi. Przyciąga możliwością aktywnego spędzania czasu, licznymi pubami i klubami muzycznymi oraz nowoczesnymi placówkami edukacyjnymi.

„Poznaję, uczę się, wypoczywam” to hasło usytuowanego w pobliżu dworca kolejowego Gdańsk Główny Centrum Hewelianum. Stworzone na miarę XXI wieku miejsce, ożywia dziewiętnastowieczne obiekty militarne, wprowadzając w ich wnętrza wystawy interaktywne – stałą wystawę fizyczną „Energia, Niebo i Słońce” oraz historyczną ekspozycję „Wehikuł czasu”, urządzoną w zespole schronów. W niedzielne południe można czasami podejrzeć ćwiczenia musztry historycznej grupy rekonstrukcyjnej. Tu, na wzgórzach Parku Kulturowego

Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk”, z panoramą na stoczniowy i historyczny Gdańsk, chce się spędzać czas.

W ostatniej dekadzie Gdańsk stał się miastem rowerzystów. Około 100 km ścieżek rowerowych umożliwia cyklistom poruszanie się wzdłuż morskiego brzegu i głównych traktów komunikacyjnych miasta, w strefie historycznej i na nowych osiedlach mieszkaniowych. Przemierzając trasę rowerem, turyści mogą podziwiać Optyw Motławy – dawną fosę otaczającą miasto od południa i wschodu, ale także odbyć przejażdżkę wzdłuż kanału Raduni lub plaż ciągnących się do Sopotu i dalej.

Uzupełnieniem ścieżek rowerowych jest bogactwo leśnych dróg wiodących przez tereny Trójmiejskiego Parku

Krajobrazowego. Mnogo-
sprawia, że warunki do ja-
znajdą tu zarówno zwole-
ekstremalnej i górskiej ja-
jak i amatorzy rekreacyjnego
ruchu, podczas którego będą
mieli liczne okazje do podziwia-
nia mijanych widoków.

Dla wygody rowerzystów po-
wstały wypożyczalnie rowerów,
a uliczne stojaki są codzienno-
ścią w wielu punktach miasta.
Rowerem można się też dostać
na stadion piłkarski PGE Arena
Gdańsk, a tu – warto zamienić
dwa kółka na rolki. Nowoczesny
tor wrotkarski okalający stadion
ma długość 1745 metrów, a jego
szerokość zapewnia bezpieczne
warunki jazdy.

Pieszne wędrówki po Gdań-
sku najczęściej kojarzone są
z brzegiem morza, piaskiem
pod stopami i jodem. Warto
też jednak odbyć spacer po
ścieżkach wiodących wzgórzami
morenowymi Trójmiejskiego
Parku Krajobrazowego i po
terenach parków miejskich, by

negu napoju o bursztynowym
zabarwieniu, to właśnie w nim
znajduje się ulica Piwna, przed
wojną zwana Joppengasse.
Zaczynając piwną wędrówkę
od licznych pubów przy ul.
Piwnej, trzeba też zajrzeć do
pubu Flisak, od trzech pokoleń
prowadzonego przy ul. Chleb-
nickiej, a na dłużej przysiąc
w pubie z widokiem na marinę.
Znajduje się tu bowiem degu-
statornia najstarszej części
miasta, która szczyli się ofertą
wyboru niemalże wszystkich
gatunków piwa produkowa-
nego na świecie. Piwo można
też w Gdańsku wypić „na
sportowo”, na terenie burszty-
nowego stadionu piłkarskiego.
Dopełnieniem piwnej podróży
może się stać klubowy koncert
muzyczny w sercu miasta, spa-
cer wzdłuż piaszczystej plaży
lub kolacja w jednej z wielu
restauracji serwujących dania
ze wszystkich stron świata.



Kuchnia gdańska

Kuchnia wielokulturowego,
nadmorskiego Gdańska, za-
wsze oparta była na rybach.
Na stołach pojawiały się,
podawane na tysiąc sposo-
bów, śledzie, łosoś bałtycki,
szprotki, węgorz, jesiotr, ale
przede wszystkim pomuchel,
czyli dorsz, i turbot z rodzaju
ryb flądrowatych. Przepisy ku-
linarne oparte były głównie na
kuchni kaszubskiej, niemiec-
kiej i żydowskiej, a konsumpcji
zawsze towarzyszył alkohol
– piwo, wino i wódki.

Na turystów przybywających
do Gdańska czeka w restau-
racjach menu skomponowane
z darów morza. Można więc
posmakować zupy rybnej,
bursztynowej – o smaku
wzmocnionym dodatkiem
nalewki bursztynowej, oraz
zupy węgorzowej z koperkiem,
śledzi po kaszubsku i w oleju,

a także wielu gatunków ryb
smażonych lub podawanych
prosto z grilla. Dla smakoszy
mięś restauratorzy przygo-
towują gęś po gdańsku, wie-
przową pieczeń z kminkiem
podawaną z kiszoną kapustą
czy grassowską szmurowaną
gęś z bylicą. Desery w trady-
cyjnej gdańskiej kuchni to
kandyzowane owoce i ciasta.
W nadbałtyckiej kuchni ciasta
królują nadal, natomiast
owoce kandyzowane powoli
są wypierane przez zapiekane,
często z dodatkiem alkoholu.
A żeby tradycji stało się
zadość, to porządny gdań-
ski obiad koniecznie trzeba
zakończyć kieliszkiem
Goldwassera, gdańskiego
likieru, w którym tańczą płatki
prawdziwego złota..

Zwiedzanie alternatywne

24

Gdańsk oferuje też wiele tras, które omijają typowe szlaki turystyczne. Można odbyć wędrówkę śladami średniowiecznych fortyfikacji i gotyku, najdawniejszych tradycji stocznioowych, szlakiem niderlandzkim, żydowskim, G. Grassa, Heweliusza czy Napoleona. Można ruszyć szlakiem miłości i lwów, dawnych spichlerzy i magicznych parków.

Warto powtórzyć się magicznymi uliczkami Wrzeszcza, Oruni i Oliwy – dzielnic, których nie dotknęły niszczycielskie działania pod koniec II wojny światowej. Szczególnie warto zwrócić uwagę na Oliwę, w której usytuowany jest przepiękny park, a w nim Pałac Opatów i Katedra z zachwycającymi organami, których zdobienia poruszają się podczas gry. Atrakcją Gdańska są nie tylko piękne zabytki sprzed wieków, ale również najdłuższy w Polsce budynek mieszkalny - ukończony w 1973 r. falowiec

na Przymorzu, o długości przekraczającej 800 metrów; warto też zwrócić uwagę na widoczny z Dworca Gdańsk Główny Zieleniak – okazały budynek, który był stawiany... od góry do dołu, czy zorganizować wyprawę do najpiękniej zlokalizowanego w Polsce ogrodu zoologicznego. Pełną informacją o miejscach do zwiedzania, bazie noclegowej i gastronomicznej oraz komunikacji czy rozrywkach w Gdańsku dysponuje Gdańskie Centrum Informacji Turystycznej, ulokowane w samym sercu miasta, przy ul. Długi Targ 28/29 oraz Pomorskie Centrum Informacji Turystycznej, zlokalizowane w Bramie Wyżynnej tuż przy Targu Węglowym. Atrakcyjną ofertą dla osób przyjeżdżających do Gdańska jest Karta Turysty, dzięki której można uzyskać rabaty, między innymi w hotelach, restauracjach, sklepach z pamiątkami, muzeach i wypożyczalniach samochodów. Poza



Gdańskim Centrum Informacji Turystycznej, karty takie

można nabyć w punkcie IT Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy, w tunelu Dworca Głównego PKP przy ul. Podwale Grodzkie oraz w gdańskim oddziale PTTK przy ul. Długiej 45.

Urządzeniem pomocnym przy poznawaniu Gdańska jest system Audioguide Gdańsk, czyli kieszonkowy elektroniczny przewodnik po mieście, wypożyczany w punkcie „it” przy Długim Targu 28/29. Łatwe w obsłudze urządzenie pozwala na wysłuchanie interesujących opowieści, nagranych w wersji uproszczonej i poszerzonej, umożliwiających zwiedzanie w dowolnym tempie.

Interesującą propozycją jest darmowy mobilny informator turystyczny – gdansk4u MOBILE BluSend. Aplikacja na telefon

komórkowy zawiera istotne dla turystów informacje.

Dużym ułatwieniem dla osób odwiedzających miasto jest System Informacji Miejskiej, czyli jednolite oznakowanie ciągów pieszych i drogowych, ważnych budynków i zabytków oraz strefy bezpłatnego dostępu do bezprzewodowego internetu obejmujące całe Głównie i Stare Miasto.

Weekend spędzony w Gdańsku to za mało, by poznać to niezwykle miasto, ale dostatecznie dużo, aby się w nim zakochać i do niego powrócić.

gdansk4u
MOBILE



**dwa dni
wolności**
CZYLI

**weekend
w Gdańsku**

- 1 Pomnik Poległych Stoczniovców
- 2 Wystawa „Drogi do Wolności”
- 3 Instytut Sztuki WYSPA
- 4 Brama nr 2 Stoczni Gdańskiej
- 5 Europejskie Centrum Solidarności w budowie
- 6 Sala BHP
- 7 Katownia i Wieża Więzienna; Muzeum Bursztynu
- 8 ul. Długa
- 9 Długi Targ
- 10 Długie Pobrzeże
- 11 Żuraw
- 12 ul. Mariacka
- 13 Bazylika Mariacka
- 14 Kaplica Królewska
- 15 Wielka Zbrojownia
- 16 Wielki Młyn
- 17 Kościół św. Mikołaja
- 18 Muzeum Narodowe
- 19 Brama Wyżynna
- 20 Złota Brama
- 21 Dom Uphagena
- 22 Ratusz Głównego Miasta; Muzeum Historyczne Miasta Gdańska
- 23 Fontanna Neptuna
- 24 Dwór Artusa
- 25 Nowy Dom Ławy
- 26 Złota Kamieniczka
- 27 Zielona Brama
- 28 Twierdza Wisłoujście
- 29 Westerplatte – Wartownia nr 1
- 30 Westerplatte – Pomnik Obrońców Wybrzeża
- 31 Marina Gdańsk
- 32 Zespół Spichlerzy; Centralne Muzeum Morskie
- 33 Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk”
- 34 Stadion PGE Arena Gdańsk
- 35 ul. Piwna
- 36 ul. Chlebnicka
- 37 Kościół św. Brygidy
- 38 Targ Rybny – przystanek tramwaju wodnego

Szlakiem wolności: 1 2 3 4 5 6

Magia bursztynu: 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 37

Skarby sztuki: 19 20 7 8 21 22 23 24 25 26 27 9
10 11 12 13 14 15 16 17

Miasto nad wodą: 28 29 30 31 32 38

Gdańsk dla młodych: 33 34 35 36

